

Z HISTORII STRAŻY POŻARNEJ W GORLICACH

Niektóre źródła historyczne podają, iż początki ochrony przeciwpożarowej na terenie Gorlic sięgają 1867 roku. W początkowym okresie działalność ta miała charakter niezorganizowany.

Tworzenie się placówek straży pożarnych na terenie Małopolski datuje się na lata po powstaniu styczniowym, które wybuchło w 1863 roku. Organizacje te powstawały nie tylko w celu obrony przeciwpożarowej, ale ich zadaniem było również **utrzymanie** i budzenie ducha narodowego w trudnym okresie zaborów. Nie inaczej było również w Gorlicach, gdzie Ochotnicza Straż Pożarna została utworzona w 1872 roku i należy do najstarszych w tym regionie Polski, bowiem starsze o kilka lat są jednostki z Krakowa i Tarnowa (1865 rok), Wadowic (1867 rok), Bochni (1869 rok) i Żywca (1871 rok).

Niestety, niewiele wiadomo o kilkudziesięciu latach przedwojennej działalności tutejszej straży pożarnej, gdyż nie zachowały się z tego okresu dokumenty, które najprawdopodobniej przechowywane są w lwowskim archiwum. Pewnym jest jedynie, że w 1924 roku społeczeństwo Gorlic, w uznaniu zasług w walce z „czerwonym kurem”, ufundowało sztandar dla jednostki, który obecnie znajduje się w Muzeum Regionalnym w Gorlicach. Od 1926 roku komendantem OSP był Stanisław Oleksiewicz, który od roku 1942 kierował utworzonymi przez Niemców sekcjami zawodowej straży pożarnej. Był również

głównym organizatorem gorlickiej Zawodowej Straży Pożarnej w latach powojennych.

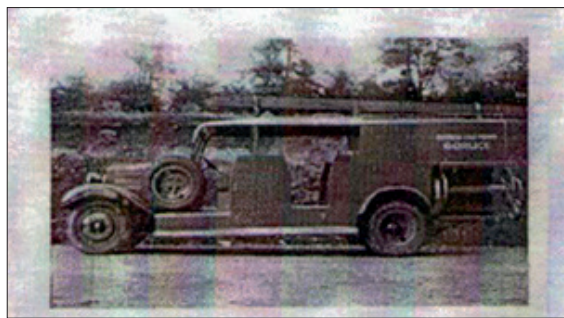
Do 1939 roku OSP działała pod zarządzeniem miejskim, który utrzymywał dobrze zorganizowane cztery sekcje bojowe, wyposażone w podstawowy sprzęt pożarniczy. Jak wynika z relacji Krystyny Gumułki, we wrześniu 1938 roku na Targach Wschodnich we Lwowie zostało zakupione autopogotowie strażackie, które oddano w użytkowanie OSP. Autorka artykułu pt. „Informacja o losach gorlickiego autopogotowia strażackiego zabranego przez żołnierzy sowieckich” pisze: „Z dokumentów, jakie posiadam wynika, że autopogotowie stanowiło wyłączną własność Gminy Gorlice, a wartość nowoczesnego samochodu wynosiła 15000 zł (ok. 3000 dolarów USA). 6 września 1939 roku Ojciec mój jako prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Gorlicach otrzymał rozkaz wywiezienia tego samochodu do Lwowa i równocześnie ewakuowania rodziny: burmistrza Kwaskowskiego, wiceburmistrza Wojciecha Kosiby oraz własnej. Pojechali też 3 strażaków.

Drogę do Lwowa przebyliśmy etapami, jadąc przeważnie nocą z powodu bombardowań i dopiero 8 września 1939 roku wieczorem byliśmy na miejscu.

Ponieważ Lwów był ustawicznie bombardowany przez samoloty niemieckie, Ojciec wraz z panem Oleksiewiczem zdecydowali o dalszej ucieczce poza Lwów bezpieczniejszą szosą wołyńską, bowiem drogi w stronę Zaleszczyk były bardziej niebezpieczne i zatłoczone. Znaleźliśmy się w ten sposób w małym



◆ Sztandar OSP w Gorlicach nadany jednostce w 1924 roku.



◆ Autopogotowie pożarnicze należące do Ochotniczej Straży Pożarnej w Gorlicach; 1938 rok.



◆ Strażacka zbiórka; lata 30.

przysiółku kilka kilometrów za Brodami, w niewielkiej odległości od oddziałów Wojska Polskiego, ukrytych w lesie.

Tam też dnia 18 września 1939 roku zaskoczyła nas wiadomość o przekroczeniu granicy polskiej przez Armię Czerwoną. Zaraz też skierowaliśmy się ponownie w stronę Lwowa i wtedy właśnie dnia 19 września 1939 roku, w pobliżu Złoczowa gorlickie autopogotowie zostało zabrane przez żołnierzy sowieckich wraz z całym wyposażeniem strażackim (motopompą, węzami) oraz naszym dobytkiem.

Ojciec z panem Oleksiewiczem interweniowali u władz sowieckich w Komendzie Miasta w Złoczowie, otrzymali jakieś zaświadczenie, które Ojciec później oddał władzom miejskim w Gorlicach. Wymusili też odwiezienie nas (kilkanaście osób) wojskową ciężarówką do Lwowa, odległego około 65 km.

W czasie wojny niemiecko-sowieckiej, gdy tereny te przeszły w niemieckie ręce – Ojciec wydelegowany



◆ Kurs obsługi pompy motorowej zorganizowany dla strażaków z terenu powiatu gorlickiego; 23 lutego 1942 roku.

przez Zarząd Miasta, był we Lwowie i Złoczowie w poszukiwaniu gorlickiego samochodu, ale nie trafił na żaden ślad po nim. Widocznie samochód ten został zaraz odesłany w głąb ZSRR jako cenna zdobycz wojenna”.

Podkreślić należy, że w ślad za Gorlicami, strażackie ochotnicze drużyny powstawały także w większych okolicznych miejscowościach. Do chwili wybuchu II wojny światowej działało na tym terenie 21 OSP, które zazwyczaj wyposażone były w sprzęt ręczny do podawania wody, 4 zaś jednostki posiadały motopompy M-600.

Kierownictwo nad ochroną przeciwpożarową miasta i powiatu sprawowały w tamtym czasie: Powiatowy Instruktor Pożarnictwa, powiatowy zarząd Związku OSP RP, naczelnicy rejonowi OSP oraz naczelnicy w poszczególnych jednostkach. W skład zarządów OSP wchodziły najczęściej osoby zamożne i zajmujące zazwyczaj wysokie stanowiska.



◆ Strażacy podczas ćwiczeń bojowych przed budynkiem Gimnazjum im. Marcina Kromera w Gorlicach; 1937 rok.



◆ Strażacka drużyna w okresie okupacji; 1943 rok.



◆ Przed samochodem pożarniczym; 1943 rok.

W okresie okupacji, władze niemieckie celem zabezpieczenia przeciwpożarowego Gorlic, utworzyły Zawodową Straż Pożarną w sile dwóch sekcji bojowych, pracujących w systemie 24 godziny służby i 24 godziny wolnego. Jednostka była wówczas wyposażona w jeden samochód pożarniczy, 2 motopompy M-600, ręczną pompę oraz inny niezbędny sprzęt ratowniczy. Środkami alarmowania były syreny parowe i elektryczne, a łączność zapewniały telefony. Strażą dowodził komendant Stanisław Oleksiewicz, który podlegał zarządowi miasta oraz niemieckiej policji.

Dodatkowo dla zabezpieczenia istniejących kopalni ropy naftowej i gazu, powołane zostały Obowiązkowe Jednostki Straży Pożarnych w Bieczu, Krygu i Sękowej. Ich zasadniczym wyposażeniem były motopompy M-600 i wózki dwukołowe.

Po wojnie w Gorlicach utworzono Pogotowie Zawodowej Straży Pożarnej z 12 etatowymi pracowni-



◆ Pożar szybów naftowych w dzielnicy Gorlic – Magdaleniec; lata 40.



◆ Uroczysta parada z udziałem gorlickiej straży pożarnej, pododdział prowadzi ppor. poż. Stanisław Oleksiewicz; lata 40.

kami pełniącymi służbę na dwie zmiany systemem 24 na 24 godziny. Straż posiadała wówczas jeden samochód zastępczy, dwie motopompy M-800 oraz bardzo słabe wyposażenie dodatkowe. Ponadto, zatrudnieni w większości nie posiadali zawodowego przeszkolenia. Siedziba Pogotowia znajdowała się przy ul. Krzywej 11, w budynku dawnej synagogi. Środkami łączności były telefony, a alarm włączano przy pomocy ręcznych syren. Pogotowiem kierował jego twórca, doświadczony i zasłużony strażak – ppor. poż. Stanisław Oleksiewicz, który jednocześnie sprawował nadzór nad ochroną przeciwpożarową powiatu.

Zakład Kopalnictwa Naftowego Gorlice powołał w tym czasie Pogotowie ZSP z siedzibą w Krygu. 14-osobowy zastęp dysponował m.in. samochodem zastępczym oraz dwoma motopompami M-800. Dodatkowo, przy Dyrektorsze Kopalni Nafty w Gorlicach, utworzono stanowisko inspektora ochrony przeciwpożarowej. Inspektorem pożarowym był Łukasz Jagodzik, a komendantem pogotowia ZSP w Krygu – ogn. poż. Władysław Pabis. Natomiast w poszczególnych zakładach wydobywczych w Bieczu, Sękowej i Magdaleniec zorganizowano Obowiązkowe Straże Pożarne oraz stanowiska kierowników ochrony przeciwpożarowej. W każdej z tych placówek znajdowała się jedna motopompa M-800 oraz wózek dwukołowy do jej przewozu.

W omawianym okresie na terenie powiatu istniało 37 Ochotniczych Straży Pożarnych, zazwyczaj słabo zorganizowanych i niedostatecznie wyposażonych, o czym świadczy fakt, że zaledwie 9 z nich dyspo-

nowało motopompami o różnej wydajności, a za środek transportu służyły zazwyczaj wozy konne. Nadzór nad jednostkami sprawował zarząd oddziału powiatowego ZOSP wraz z dowódcą Pogotowia. Poszczególnymi OSP opiekowały się władze gminne, które jednak słabo interesowały się ochroną przeciwpożarową, tłumacząc się najczęściej brakiem środków finansowych.

Z uwagi na to, że 80% zabudowań na terenie powiatu stanowiły obiekty drewniane o pokryciu słomianym, zagrożenie pożarowe było bardzo wysokie. Nie lepiej było również w zakładach pracy, na co wpływ miało omijanie przepisów BHP i prawa budowlanego. Zagrożenie istniało także na obszarach leśnych, które zajmowały znaczną część powiatu.

Dużą trudność w sprawnym prowadzeniu akcji gaśniczych sprawiały drogi, które zazwyczaj były błotniste i bardzo wyboiste, a także braki w zaopatrzeniu w wodę do celów gaśniczych.

Od lat 50. wskutek rozwoju przemysłu nastąpił systematyczny wzrost zainteresowania ochroną przeciwpożarową. Wymogło to na rządzących nowelizację ustawy o ochronie przeciwpożarowej, co nastąpiło 4 lutego 1950 roku. Dzięki nowym przepisom znacznie większy obowiązek w tym zakresie spadł na władze powiatowe i gminne. Na ich podstawie utworzone wówczas zostały komendy wojewódzkie, powiatowe i miejskie, a komendę główną Straży Pożarnych podporządkowano Ministrowi Gospodarki Komunalnej. Taka zależność tylko nieznacznie wzmocniła autorytet organów ochrony przeciwpożarowej. Można jednak stwierdzić, że nowe prawo przyczyniło się do stopniowej poprawy sytuacji, zarówno jednostek straży zawodowej, jak i ochotniczej. Nastąpił też znaczny wzrost ich ilości, powstawały Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze oraz Harcerskie Drużyny Pożarnicze. Duży nacisk kładziono także na wyszkolenie pracow-



◆ Komendant rejonowy ppor. poż. Władysław Bajorek dowodził gorlicką strażą pożarną w latach 1951–75.



◆ Tableau pracowników Zawodowej Straży Pożarnej w Gorlicach z lat 40., w środku komendant – ppor. poż. Stanisław Oleksiewicz.

ników ZSP i członków OSP, a przede wszystkim kadry dowódczej, co wzmocniło gotowość bojową i operacyjną jednostek. Dzięki takim działaniom poprawił się również stan zabezpieczenia przeciwpożarowego na terenie powiatu gorlickiego.

Na podstawie wspomnianej już ustawy, w Gorlicach została utworzona powiatowa komenda Straży Pożarnych, której pierwszym komendantem – 1 marca 1951 roku – został mianowany ppor. poż. Władysław Bajorek, pełniący tę funkcję do 1975 roku. W tym czasie w komendzie zatrudnionych było 3 pracowników etatowych, w Pogotowiu ZSP – 12, w Pogotowiu ZZSP Glinik Rafineria Nafty – 18, w Pogotowiu ZZSP Kryg Kopalnia Naftowa – 16. Łącznie w powiecie działało wówczas 38 jednostek OSP i 8 Obowiązkowych Straży Pożarnych na terenie zakładów pracy.

Podstawowe wyposażenie straży zawodowych, OSP i zakładowych przedstawiało się następująco: komenda powiatowa dysponowała rowerem i motocyklem SHZ; Pogotowie ZSP – samochodem zastępczym Z-GMC, 2 motopompami M-8 i 450 metrami węży tłocznych i innym sprzętem pożarniczym; Pogotowie ZZSP Rafineria Nafty Glinik – samochodem, 2 motopompami M-8, i 540 metrami węży tłocznych; Pogotowie ZZSP Kopalnia Nafty Kryg – samochodem, 2 motopompami M-8 i 360 metrami węży tłocznych. Straże zakładowe posiadały łącznie 8 wózków dwukołowych, 6 motopomp i 1700 metrów węży tłocznych. Każda OSP miała na stanie



◆ Ćwiczenia bojowe w Gorlicach; lata 60.

pompe ręczną, a tylko w 9 były pompy motorowe. Do transportu nadal używano wozów konnych, jedynie OSP Biecz jeździło do akcji samochodem.

W latach 1952–62 prawie w każdym zakładzie pracy był powoływany etatowy kierownik ochrony przeciwpożarowej.

Jak wynika z relacji st. ogn. Jana Ludwina – szefa zmiany w gorlickiej ZSP – w 1965 roku strażacy na podziale bojowym pracowali w systemie dwuzmianowym 24 na 24 godziny, dyspozytorzy natomiast w systemie 12 na 24 godziny. Ówczesnymi pracownikami komendy byli: ppor. poż. Władysław Bajorek – komendant, ppłk. poż. Kazimierz Bomba – zastępca komendanta, Maria Niemiec – służba operacyjna, Jerzy Serafin – służba prewencyjna, Janina Kuźniarska – służba kwatermistrzowska, Jerzy Jarek (nieco później zastąpił go Józef Niemczyński) – budownictwo.

W latach 60. wzrosła też liczba Ochotniczych Straży Pożarnych. Z 81 istniejących w latach 1968–75, 18

dysponowało samochodem i zazwyczaj 2 motopompami. Były to tzw. jednostki operacyjne działające w większych miejscowościach o dużym zagrożeniu pożarowym. Druhowie w pozostałych OSP posiadali najczęściej motopompy M-800 lub M-400. We wspomnianym okresie wybudowano 28 strażnic i około 100 zbiorników wodnych.

W 1967 roku z okazji 100-lecia istnienia gorlickiej straży, zawodowi strażacy otrzymali nowy sztandar. W następnym roku powołana została w Gorlicach Zawodowa Straż Pożarna kategorii III, z siedzibą w pożydowskim budynku przy ulicy Strażackiej 8. Niemalże równocześnie utworzone zostały stanowiska pracy inspektorów ochrony przeciwpożarowej w Kopalnictwie Naftowym w Gorlicach i GZPD „Forest”, a także kierowników ochrony przeciwpożarowej w: Gorlickim Zakładzie Przemysłu Izolacyjnego, FMSW w Gorlicach, Zakładzie Drzewnym w Bieczu, Kopalni Ropy Naftowej z zakładami w Bieczu, Gorlicach i Krygu oraz tartaku w Uściu Gorlickim. W mniejszych zakładach i instytucjach pracę rozpoczęli referenci ochrony przeciwpożarowej, którzy posiadali odpowiednie przeszkolenie.

W latach 70. w komendzie powiatowej Straży Pożarnych w Gorlicach pracowało 9 osób, w podległej jej Zawodowej Straży Pożarnej – 32 osoby, a w Zawodowej Straży Pożarnej Rafinerii Nafty Glinik Gorlice – 24 osoby. Przed likwidacją Pogotowia ZZSP Kopalnia Nafty Kryg, co nastąpiło w 1968 roku, służbę pełniło w nim 22 pracowników.



◆ Sztandar Zawodowej Straży Pożarnej z 1967 roku.



◆ Przekazanie sztandaru strażakom z Gorlic; 21 maja 1967 roku.



◆ Pożar dołów kwasowych nad rzeką Ropą; lata 70.

W 1975 roku komendantem rejonowym Straży Pożarnych w Gorlicach został mianowany mjr. poż. Józef Dudek. Jego następcą cztery lata później został por. poż. Kazimierz Krzowski (od listopada 2005 do stycznia 2007 komendant główny PSP). W 1985 roku dowództwo nad komendą objął mł. chor. poż. Andrzej Stafiej.

Po utworzeniu Zawodowej Straży Pożarnej, gorlicka jednostka była stopniowo doposażana w niezbędny sprzęt i samochody. Do tej pory bowiem dysponowała jedynie 2 pojazdami dostawczymi – Starem i Żukiem oraz dwoma motocyklami MZ. Sytuacja zmieniła się radykalnie w połowie lat 70., kiedy to ZSP pozyskała pojazdy bojowe. Sprzęt łączności radiowej, zarówno stacjonarny, jak i przenośny pozwalał na ciągłą łączność Powiatowego (po 1975 roku – Rejonowego) Punktu Operacyjnego Dowodzenia i Alarmowania z autami biorącymi udział w akcjach ratowniczych i jednostkami OSP typu „S”. Wprowadzone zostały też całodobowe dyżury oficerskie. Powiatowa komenda Straży Pożarnych posiadała dobrze, jak na ówczesne czasy, wyposażone pomieszczenia biurowe, magazyny części zamien-



◆ Nadbryg. Kazimierz Krzowski (komendant główny PSP w latach 2005–2007) w stopniu por. poż. kierował gorlicką komendą rejonową Straży Pożarnych w latach 1979–85.



◆ St. bryg. Andrzej Stafiej stał na czele Komendy Rejonowej w latach 1985–92 i 1993–98, w latach 1999–2012 – powiatowej PSP, a w latach 1992–93 pracował w Komendzie Wojewódzkiej PSP w Nowym Sączu.

nych, paliwa, sprzętu zapasowego, umundurowania i odzieży ochronnej oraz warsztaty. W 1977 roku na jej stanie znajdowały się 3 samochody ratowniczo-gaśnicze: Jelcz GCBA 6/32, Star-244 GBA 2,5/16 i Star-25 GBAM 2/8+8. W latach 80. pojawiły się także pojazdy operacyjne Uaz-469 oraz Fiat 125 p. Później sukcesywnie odnawiano park samochodowy, który praktycznie do końca XX wieku opierał się głównie na autach krajowej produkcji. Pierwszym pojazdem ratowniczym wyprodukowanym na podwoziu zagranicznego koncernu był Man GBART 1/10, który został pozyskany w 2000 roku.

Dzisiaj niemal wszystkie samochody bojowe jakimi dysponuje komenda powiatowa PSP w Gorlicach wraz z Jednostką Ratowniczo-Gaśniczą oparte są na podwoziach aut zachodnich, również wiek posiadanych pojazdów w większości nie przekracza kilku lat. Obecnie zawodowi strażacy dysponują samochodami: Volvo SH-24, Man GBART 2,5/25, Mercedes GCBA 4,7+2,3/37, Mercedes GBART 25/16, Lublin



◆ Strażnica przy ul. Strażackiej 8 w Gorlicach; lata 90.



♦ Wizyta, jaką w kwietniu 1993 roku gorlickim strażakom złożył komendant główny PSP nadbryg. Feliksa Dela, była okazją do rozmów z miejscowymi władzami samorządowymi, na temat polepszenia warunków lokalowych komendy rejonowej PSP w Gorlicach.

SLKw, Mitsubishi SLRR, Skoda Octavia SLOp, Dacia Duster SLOp, Volkswagen SLBus. Na stanie komendy znajduje się także przyczepa z agregatem proszkowym APr 250 oraz przyczepa specjalistyczna z łodzią Quicksilver-500 z silnikiem Mercury JET 30.

Wspominając o wyposażeniu, warto też pokrótce przedstawić historię siedziby straży pożarnej z Gorlic. Jak już wspomniano, od lat 40. mieściła się ona w pożydowskim budynku przy ulicy Krzywej 11. Gdy w latach późniejszych obok remizy powstała ulica Strażacka łącząca ulice: Krzywą ze Stróżowską, obiekt przyłączono do nowej ulicy i odtąd tutejsza Straż Pożarna stacjonowała przy ul. Strażackiej 8.

Do 1950 roku strażnica posiadała dwa boksy garażowe. W latach 50. dobudowane zostały prowizoryczne pomieszczenia na samochody. Pomimo tego, istniejąca baza lokalowa nie zapewniała możliwości rozwoju jednostki, a w szczególności doposażania jej w sprzęt. Także warunki służby w starych, zawilgotnionych pomieszczeniach, nie wpływały na komfort pracy, a skromne wyposażenie, wiele razy podczas akcji ratowniczych, nadrabiane było dużym poświęceniem i zaangażowaniem strażaków, nierzadko z narażeniem zdrowia i życia.

Szansa na zmianę sytuacji lokalowej pojawiła się wraz z nastaniem lat 70. W 1970 roku został powołany 24-osobowy komitet budowy nowej strażnicy. Przez następne 6 lat udało się opracować i zgromadzić kompletną dokumentację. Wydzielono też teren przy ul. Kościuszki. Prac jednak nie rozpoczęto, gdyż inwestycja nie została ostatecznie ujęta w czterolet-



♦ Jesienią 1995 roku rozpoczęła się budowa nowej strażnicy na terenach podarowanym strażakom przez władze samorządowe Gorlic przy ul. 11 Listopada, symboliczną pierwszą łopatę wbija mł. bryg. Grzegorz Sudo – komendant wojewódzki PSP w Nowym Sączu.

nim planie (1976–80) opracowanym przez Dyрекcję Rozbudowy Miasta Gorlice.

Również w latach 80. kierownictwo komendy rejonowej Straży Pożarnych podejmowało starania o pozyskanie nowej lokalizacji i rozpoczęcie budowy, ale z uwagi na trudną ówczesną sytuację polityczną i gospodarczą kraju, nie zakończyły się one sukcesem. Dopiero 17 grudnia 1992 roku Rada Miasta Gorlice uchwałą nr 25/XII/92 przekazała nieodpłatnie na rzecz Skarbu Państwa działki przy ul. 11 Listopada, o łącznej powierzchni przekraczającej 3,5 hektara, z przeznaczeniem pod budowę strażnicy dla tutejszej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej i komendy rejonowej Państwowej Straży Pożarnej.

3 kwietnia 1993 roku ówczesny komendant główny PSP nadbryg. Feliks Dela złożył wizytę w komendzie rejonowej Straży Pożarnych w Gorlicach. Podczas spotkania, w którym wzięli także udział przedstawiciele lokalnych władz oraz komendy wojewódzkiej PSP w Nowym Sączu, zapoznano zebranych zarówno ze stanem obiektu przy ul. Strażackiej, jak i historią starań zmierzających do wybudowania nowej siedziby. Przedstawiono także możliwości rozpoczęcia inwestycji na parceli przekazanej przez gorlicki samorząd. Kolejny pobyt komendanta głównego w Gorlicach, w styczniu 1994 roku, pozwolił na szczegółowe zapoznanie się z terenami przy ul. 11 Listopada.



◆ Komendant główny PSP nadbryg. Feliks Dela dokonuje wmurowania kamienia węgielnego pod nową siedzibę komendy rejonowej PSP w Gorlicach, towarzyszą mu: posłowie na Sejm – Grażyna Kotowicz i Stanisław Pasoń, wicewojewoda nowosądecki – Jacek Rogowski, komendant wojewódzki PSP w Nowym Sączu – mł. bryg. Grzegorz Sudo oraz komendant rejonowy PSP w Gorlicach – kpt. Andrzej Stafiej; 23 marca 1996 roku.

Po tej wizytacji nadbryg. Feliks Dela podjął decyzję o wykupie znajdującego się na sąsiedniej parceli budynku po byłym Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej z przeznaczeniem na siedzibę komendy rejonowej PSP w Gorlicach, zadeklarował jednocześnie sfinansowanie prac projektowych nowej strażnicy.

Od 15 września 1994 roku nową siedzibą komendy rejonowej PSP stał się pozyskany z początkiem roku, a następnie wyremontowany obiekt przy ul. 11 Listopada, natomiast Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza pozostała nadal na ul. Strażackiej. Trzydzieści miesięcy później wbito pierwszą łopatę, inicjując w ten sposób długo oczekiwaną budowę strażnicy. 23 marca 1996 roku dokonano aktu wmurowania kamienia węgielnego. Pod przygotowanym na tę okazję okolicznościowym dokumentem podpisali się: komendant główny PSP – nadbryg. Feliks Dela, wojewoda nowosądecki – Marek Oleksiński, komendant wojewódzki PSP w Nowym Sączu – mł. bryg. Grzegorz Sudo, komendant rejonowy PSP w Gorlicach – kpt. Andrzej Stafiej, przewodniczący Rady Miasta Gorlice – Marian Janusz i burmistrz Gorlic – Stanisław Szura.

Oficjalne przekazanie do użytku i poświęcenie nowej strażnicy przy ulicy 11 Listopada odbyło się 30 września 2000 roku. Podczas tej uroczystości tutejszej komendzie powiatowej PSP został nadany nowy sztandar. Wybudowany w przeciągu 5 lat okazały



◆ Komendant powiatowy PSP w Gorlicach – st. kpt. Andrzej Stafiej odbiera nowy sztandar dla komendy z rąk zastępcy komendanta głównego PSP – st. bryg. Andrzeja Świderka; 30 września 2000 roku.

obiekt o łącznej powierzchni użytkowej przekraczającej 2600 m² mieści zarówno biura komendy powiatowej PSP, jak i pomieszczenia oraz garaże Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej. Swoje siedziby mają też w nim miejscowe Koło Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa oraz zarząd oddziału powiatowego ZOSP RP w Gorlicach.

By nie pominąć żadnych istotnych faktów z historii PSP w Gorlicach, powrócić jeszcze należy do 1992 roku, kiedy to w związku z reformą pożarnictwa, komenda rejonowa Straży Pożarnych została przekształcona w komendę rejonową Państwowej Straży Pożarnej. Pełniącym obowiązki komendanta został wtedy kpt. Dariusz Grygowicz, natomiast pierwszym dowódcą Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej po przekształceniu jej z Zawodowej Straży Pożarnej został st. asp. Bohdan Białoń. 31 maja 1994 roku decyzją nr 25/2 komendant główny PSP nadbryg. Feliks Dela nadał komendzie rejonowej PSP w Gorlicach statut. W tym też roku na stanowisko komendanta



◆ Sztandar komendy powiatowej PSP w Gorlicach z 2000 roku.



◆ Tabor samochodowy komendy powiatowej PSP w Gorlicach, na tle strażnicy przy ul. 11 Listopada; 2013 rok.

ponownie powrócił kpt. Andrzej Stafiej, który przez rok (1992–93) pełnił służbę w komendzie wojewódzkiej PSP w Nowym Sączu. 1 stycznia 1999 roku po wprowadzeniu nowej reformy administracyjnej kraju, komendy rejonowe Straży Pożarnych ponownie, jak miało to miejsce przed 1975 rokiem, stały się komendami powiatowymi.

Po przejściu st. bryg. Andrzeja Stafieja w stan spoczynku, co nastąpiło z dniem 31 października 2012 roku, pełniącym obowiązki komendanta powiatowego od dnia 1 listopada do dnia 31 grudnia 2012 roku był st. bryg. Dariusz Grygowicz, który z dniem 1 stycznia 2013 roku został powołany na powyższe stanowisko.

Obecnie komenda powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Gorlicach zabezpiecza teren o powierzchni blisko 100 km², zamieszkiwany przez ponad 110 tys. osób.

Roczna liczba interwencji w latach 2010–2012 znacznie przekracza tysiąc. I tak np. w roku 2011 odnotowano 1385 zdarzeń, z czego 315 pożarów, 1037

miejscowych zagrożeń (w tym powódzie i inne kłęski żywiołowe oraz wypadki komunikacyjne), 33 fałszywe alarmy. Z kolei w 2012 roku wyjeżdżano do 513 pożarów, 770 miejscowych zagrożeń, 27 fałszywych alarmów, a w pierwszym półroczu 2013 roku tutejsi strażacy spieszyli z pomocą ponad 550 razy.

Do najważniejszych akcji ratowniczych podjętych zarówno na terenie macierzystego powiatu jak i innych częściach Polski, a nawet Europy, zaliczyć należy: pożar zbiornika z benzyną w Rafinerii Nafty GLIMAR w Gorlicach (1947 rok), pożar szybu gazowego w miejscowości Kryg (1952 rok), pożar dołów kwasowych w miejscowości Gorlice (1970 i 1980 rok), pożar kościoła w miejscowości Lipinki (1972 rok), wykolejenie i pożar pociągu przewożącego produkty ropopochodne w miejscowości Polna (1975 rok), pożar kościoła w miejscowości Libusza (1986 rok), pożar kościoła w miejscowości Rożnowice (1992 rok), pożar lasów w rejonie Kuźni Raciborskiej (1992 rok), pożar destylacji rurowo-wieżowej w Rafinerii Nafty GLIMAR w Gorlicach (1998 rok), powódź na terenie powiatu gorlickiego (2001 i 2010 rok), udział w usuwaniu skutków dotkliwej powodzi w Czarnogórze (2010 rok), pożar fermy drobiu w miejscowości Bielanka (2011 rok), pożar ocynkowni w miejscowości Gorlice (2012 rok), pożar pałacu Długoszków w Gorlicach (2013 rok). Oprócz zwalczania różnych zagrożeń, podnoszenia kwalifikacji i umiejętności podczas regularnych szkoleń i ćwiczeń, gorliccy strażacy aktywnie włączają się w życie społeczne, kulturalne i religijne. Corocznie starają się popularyzować zagadnienia z zakresu ochrony przeciwpożarowej wśród dzieci i młodzieży.



◆ Od 1 stycznia 2013 komendantem powiatowym PSP w Gorlicach jest st. bryg. Dariusz Grygowicz, wcześniej od 1 lipca 1992 roku do 31 maja 1993 roku pełnił obowiązki komendanta rejonowego PSP w Gorlicach, a w latach 1993–2013 był zastępcą komendanta powiatowego PSP.

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA



♦ W pierwszym rzędzie od lewej: st asp. Jarosław Augustyn, mł. ogn. Piotr Duran, st. asp. Kazimierz Stępień, asp. sztab. Tomasz Podgórski, asp. Paweł Szura, st. asp. Janusz Maksym, str. Ewa Janek, Iwona Dybaś, kpt. Piotr Ostrowski, st. kpt. Andrzej Czeluśniak, bryg. Zbigniew Szurek – dowódca JRG, st. bryg. Dariusz Grygowicz – komendant powiatowy PSP; st. kpt. Bohdan Białoń – zastępca komendanta powiatowego PSP, st. kpt. Dariusz Surmacz – zastępca dowódcy JRG, kpt. Marcin Barczyk, st. asp. Łukasz Barzyk, Ewelina Panczerz-Lisowicz, Wioletta Sarnecka, asp. Piotr Szczerba, st. str. Tomasz Szczerba, st. str. Sylwester Skrobot, st. ogn. Antoni Szurek, st. str. Michał Karp, sekc. Ryszard Jasiński; w drugim rzędzie od lewej: str. Marcin Filus, st. str. Dominik Lenard, str. Marcin Urbanek, str. Rafał Ginalski, str. Jacek Dyląg, st. sekc. Grzegorz Grądalski, mł. ogn. Piotr Ryba,

W GORLICACH



st. asp. Krzysztof Bobola, st. sekc. Łukasz Niziołek, asp. Robert Szycha, sekc. Dariusz Janik, st. kpt. Piotr Mígacz, kpt. Paweł Gryboś, asp. sztab. Krzysztof Kluk, mł. ogn. Dariusz Przybyło, st. str. Grzegorz Pawłowski, ogn. Marcin Kosiński, ogn. Piotr Stawiarski, asp. Sławomir Stec, asp. Marek Cpin, st. str. Adam Kudłaty, st. str. Janusz Pyrcioch, st. str. Damian Pancerz, mł. ogn. Piotr Orlof; w trzecim rzędzie od lewej: st. str. Wojciech Klewaniec, st. str. Damian Przyboś, st. str. Michał Sarkowicz, st. str. Wojciech Janik, str. Artur Stafiej, str. Mateusz Czekański, st. ogn. Krzysztof Markowicz, str. Robert Krawczyk, kpt. Mirosław Bogusz, st. ogn. Wiesław Przybylski, sekc. Bogusław Łukaszyk, st. asp. Ireneusz Janusz, st. str. Daniel Halerz, asp. sztab. Adam Kosiba, st. str. Konrad Burekowski, asp. Bogdan Rączkowski.

W okresie ferii zimowych, z okazji majowego święta Dnia Strażaka oraz podczas wakacji organizują dni otwartych strażnic. W ramach tej akcji Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą w Gorlicach odwiedziło już kilka tysięcy osób. Wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Gorlicach, urzędami miast i gmin, szkołami oraz innymi instytucjami urządzają plenerowe akcje, podczas których prowadzone są pogadanki połączone z pokazem sprzętu, taktyką działań ratowniczo-gaśniczych i zasadami udzielania pierwszej pomocy. Ratownictwa przedmedycznego uczą również poprzez udział w projektach profilaktycznych, do których należą akcje „Akademia Misia Ratownika” czy „Mali Ratownicy”. Komenda powiatowa PSP jest też współorganizatorem wielu konkursów i turniejów propagujących szeroko pojęte bezpieczeństwo, są nimi: powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Motoryzacyjnej, Rejonowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK, „Bezpieczna Droga do Szkoły”, Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym, eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” oraz ogólnopolski konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży, który każdego roku ma inną tematykę. Należy podkreślić, że wszystkie te wydarzenia cieszą się dużym zainteresowaniem młodych mieszkańców ziemi gorlickiej.

W ostatnich latach młodzież z terenu powiatu gorlickiego osiąga liczne sukcesy na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim. W 2013 roku laureatką ogólnopolskiego konkursu „Bezpieczni w każdej sytuacji” została uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Gorlicach - Iga Cetnarowska.



◆ Akcja ratownicza po wypadku drogowym w Bednarce; 2009 rok.



◆ Odprawa kadry kierowniczej województwa małopolskiego, która odbyła się w siedzibie gorlickiej komendy powiatowej PSP, obrady prowadził komendant główny PSP – gen. brigadier Wiesław Leśniakiewicz w obecności małopolskiego komendanta wojewódzkiego PSP – st. bryg. Andrzeja Mroza i doradcy komendanta głównego PSP – st. bryg. Ireneusza Królika; 2010 rok.

W XV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego pod hasłem „Twoja wiedza i czujka w domu, tlenek węgla nie zrobi nic złego nikomu!” uznanie Komisji Centralnej Komendanta Głównego PSP zdobyła praca Pawła Rutki ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kobylance, za którą otrzymał wyróżnienie. Uczeń 1 klasy I Liceum Ogólnokształcącego w Gorlicach – Krzysztof Woźniak zajął II miejsce na szczeblu wojewódzkim Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom” i tym samym, jako pierwszy w historii organizowanego turnieju reprezentant tułtejszego powiatu, wziął udział w centralnym finale w Kołobrzegu, gdzie zajął V miejsce.

Od 1986 roku przy gorlickiej komendzie działa Klub Honorowych Dawców Krwi. Jego członkowie, oprócz dzielenia się z innymi bezcennym lekiem jakim jest krew, aktywnie propagują ideę czerwono-krzyską i zdrowy styl życia. Reprezentacja strażaków – krwiodawców brała udział w imprezach sportowych organizowanych przez struktury PCK, wielokrotnie plasując się na medalowych pozycjach. Puchary przywożono m.in. z zawodów piłki nożnej, piłki siatkowej, tenisa stołowego, piłki halowej, jak również ze Spartakiad Honorowych Dawców Krwi. Od 2006 roku strażacy z Gorlic rywalizują z kolegami z innych komend w ramach ogólnopolskiego programu „Ognisty Ratownik – Gorąca Krew” często plasując się w czołówce. W latach 2006–2009 byli najlepszą drużyną w Małopolsce. Obecnie prezesem klubu HDK jest st. kpt. Andrzej Czeluśniak, a wiceprezesem – st. kpt.



◆ Wspólne ćwiczenia gorlickich strażaków, członków Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wysokościowego i ratowników Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego na wyciągu narciarskim „Ski Park Magura”; 2010 rok.

Dariusz Surmacz. Wszyscy członkowie, a jest ich ponad 70, aktywnie działają na szczeblu powiatowym w ramach struktur PCK. Obecnie klub skupia oprócz funkcjonariuszy i emerytów PSP także druhów OSP, emerytowanych funkcjonariuszy Policji, strażników miejskich i osoby cywilne. Akcje oddawania krwi organizowane są zarówno w obiekcie PSP jak i w plenerze, nierzadko towarzyszą im pokazy sprzętu strażackiego i ratowniczego.

10 stycznia 2011 roku przy komendzie powiatowej PSP w Gorlicach zostało założone Koło Strzeleckie Ligi Obrony Kraju. Jego prezesem jest st. asp. Jarosław Augustyn, a funkcję wiceprezesa pełni asp. Piotr Szerba. Powstało ono z inicjatywy strażaków, pasjonatów strzelectwa sportowego, którzy w ten sposób mogą rozwijać swoje zamiłowania. Organizacja zrzesza 20 czynnych członków, którzy kilka razy do roku organizują zawody m.in. z okazji Dnia Strażaka lub Świę-



◆ Wspólne ćwiczenia gorlickich strażaków z ratownikami WOPR na jeziorze Klimkówka; 2011 rok.



◆ Pożar budynku gospodarczego w Mszance; 2012 rok.

ta Niepodległości. Z powodzeniem biorą też udział w turniejach na szczeblu powiatowym.

Komenda powiatowa PSP organizuje także liczne szkolenia zarówno teoretyczne, jak i praktyczne dla druhów z jednostek OSP. W latach 2007-2013 do 31 lipca przeprowadzono 33 szkolenia, w których uczestniczyło 1363 druhów.

* * *

Według stanu osobowego na koniec maja 2013 roku, w komendzie powiatowej PSP w Gorlicach pracują: st. bryg. Dariusz Grygowicz – komendant powiatowy PSP, st. kpt. Bohdan Białoń – zastępca komendanta powiatowego PSP, st. kpt. Andrzej Czełusniak, kpt. Marcin Barczyk, kpt. Piotr Ostrowski, st. asp. Łukasz Barzyk, asp. Marek Cpin, st. ogn. Antoni Szurek, asp. sztab. Tomasz Podgórski, st. asp. Kazimierz Stępień, st. asp. Krzysztof Boboła, st. asp. Janusz Maksym, st. asp. Ireneusz Janusz, str. Ewa Janek, Wioletta Sarnecka, Iwona Dybaś, Ewelina Pancierz-Lisowicz, bryg. Zbigniew Szurek – dowódca JRG, st. kpt. Dariusz Surmacz – zastępca dowódcy JRG, kpt. Paweł Gryboś, asp. sztab. Krzysztof Kluk, asp. Piotr Szerba, asp. Sławomir Stec, st. ogn. Daniel Maciuszek, ogn. Piotr Stawiarski, mł. asp. Grzegorz Grygowicz, mł. ogn. Piotr Duran, mł. ogn. Dariusz Przybyło, st. sekc. Łukasz Niziołek, sekc. Ryszard Jasiński, st. str. Sylwester Skrobot, st. str. Damian Pancierz, st. str. Wojciech Klewaniec, st. str. Dominik Lenard, str. Marcin Filus, str. Rafał Ginalski, str. Szczepan Piecuch, st. kpt. Piotr Migacz, asp. Robert Szychta, st. asp. Jarosław Augustyn, st. ogn. Jerzy Padoł, asp. Paweł Szura, st. sekc. Grzegorz Grądalski, sekc. Dariusz Janik, st. str. Dariusz Kieroń, st. str. Grzegorz Pawłowski, st. str. Adam Kudłaty, st. str. Albert Apola, st. str. Janusz Pyrcioch, st. str. Michał Karp, st. str. Damian Przyboś, str. Marcin



◆ Pożar Pałacu Długoszków w Gorlicach; 18 kwietnia 2013 roku.

Urbanek, str. Jacek Dyląg, kpt. Mirosław Bogusz, asp. sztab. Adam Kosiba, asp. Bogdan Rączkowski, st. ogn. Wiesław Przybylski, st. ogn. Krzysztof Markowicz, ogn. Marcin Kosiński, mł. ogn. Piotr Ryba, mł. ogn. Piotr Orlof, sekc. Bogusław Łukaszyk, st. str. Tomasz Szczerba, st. str. Wojciech Janik, st. str. Piotr Drzymała, st. str. Konrad Burekowski, st. str. Daniel Halerz, st. str. Michał Sarkowicz, str. Robert Krawczyk, str. Artur Stafiej, str. Mateusz Czekański.

W minionych latach w gorlickiej komendzie pracowali również: Władysław Bajorek, Stanisław Bedus, Leszek Bielakiewicz, Kazimierz Bomba, Tomasz Buraś, Józek Dudek, Roman Górski, Anna Konik, Joanna Krupa, Kazimierz Krzowski, Janina Kuźniarska, Józef Langosz, Antoni Macior, Izabella Mruk-Piotrowska, Józef Niemczyński, Maria Niemiec, Krzysztof Petryniak, Bogusław Przybycień, Adam Przysławski, Jerzy Serafin, Andrzej Stafiej, Eugeniusz Stukus, Wiesław Surman, Danuta Szarłowicz, Krystyna Szczypczyk, Jadwiga Wójcik, Wanda Żurowska, Władysław Bacia, Stanisław Barszcz, Aleksander Bek, Zbigniew Bielewicz, Marek Bobola, Józef Bochenek, Andrzej Bochenek, Tadeusz Bogdan, Józef Bogusz, Jan Bogusz, Mieczysław Bomba, Mieczysław Borowiecki, Zbigniew Burda, Edward Cetnarowski, Bolesław Chmielewski, Kazimierz Czajka, Eugeniusz Czech, Stanisław Ćwikła, Jan Dutka, Mariusz Dutka, Jan Dybaś, Alfred Dziłki, Marek Forystek, Stanisław Gorzkowicz, Andrzej Grębla, Mieczysław Gruszka, Bogdan Gryzło, Stefan



◆ Podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kobylance, którzy zostali laureatami powiatowych eliminacji XV Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego pt. „Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek węgla nic złego nie zrobi nikomu”, stoją od lewej: Adam Gawlik, Ewa Kusiak, Paweł Rutka, Krystyna Kusiak; 2013 rok.

Gustek, Bogusław Guzik, Aleksander Hudzik, Jan Hycnar, Józef Janik, Jerzy Jarek, Jan Jarosz, Antoni Juruś, Władysław Kania, Stanisław Karp, Czesław Karp, Emil Karp, Emila Karp, Kazimierz Karp, Władysław Kasprzak, Władysław Kawa, Janusz Konopka, Stanisław Kopcoń, Edward Kopek, Augustyn Kopek, Waldemar Kordyl, Andrzej Korzeń, Julian Kosiba, Bogusław Kotowicz, Stanisław Kowal, Jan Koziół, Tadeusz Krawczyk, Stanisław Kujawski, Michał Kulka, Franciszek Lewek, Edward Liana, Jan Litewka, Jan Ludwin, Adam Łątka, Roman Majsterek, Izidor Makowiec, Tadeusz Maksym, Jan Mazur, Wiesław Mazur, Edward Mituś, Stanisław Moskal, Ryszard Moskal, Paweł Motyka, Maria Mroczek, Włodzimierz Mucha, Piotr Mucha, Andrzej Nowak, Stanisław Okaj, Bronisław Pater, Władysław Pączkowski, Grzegorz Prorok, Marek Przybycień, Jerzy Przybycień, Florian Przybycień, Zdzisław Przybycień, Krzysztof Przybylski, Marian Przybyło, Stanisław Babiński, Edward Radzik, Bogusław Rafa, Stanisław Rączkowski, Ryszard Rura, Tadeusz Rutka, Jan Ryba, Roman Rymek, Wojciech Rymek, Józef Ryzner, Witold Setlak, Marian Sikora, Leszek Sikora, Andrzej Sowiński, Danuta Stafiej, Czesław Stępień, Waclaw Stępień, Roman Stępień, Wilhelm Swółkowicz, Roman Szczepanik, Andrzej Szwarz, Ryszard Trybus, Kazimierz Turko, Robert Tymczyszyn, Aleksander Wachowicz, Stanisław Wiejaczka, Czesław Wojtas, Ryszard Wojtasz, Jerzy Wysocki, Stanisław Zasowski, Eugeniusz Zawadowicz, Wojciech Zieliński, Augustyn Ziomek, Stanisław Ziółkowski, Jerzy Zych, Jerzy Żydło.